

Karate po pleszewsku czyli fenomen braci Sołtysiaków

Pleszew żyje koszykówką i piłką nożną. Mało jednak kto wie, że w tym mieście mieszka trzech najbardziej utalentowanych i utytułowanych polskich karateków, doskonale znanych również poza granicami naszego kraju. A mowa o braciach Bartłomieju, Damianie i Tomaszu Sołtysiakach. Teraz zawodnicy przygotowują się do najważniejszych zawodów w Polsce, którymi są Mistrzostwa Polski Karate Shotokan. Te odbędą się już się październiku w Bielsku Białej.

Bracia Sołtysiakowie już od kilku tygodni intensywnie przygotowują się do najważniejszych mistrzostw w Polsce, w których po raz kolejny - tym razem 17 października - będą walczyć o najwyższe miejsca na podium. Już wiadomo, że w zawodach wystartuje około 200 karateków z całego kraju i wszyscy mają ochotę na zwycięstwo. Jednak o los pleszewian możemy być spokojni. Ich sportowy dorobek świadczy o tym, że szanse na zwycięstwo mają bardzo duże.

Najstarszy i najbardziej utytułowany z braci - 26 letni **Bartłomiej** - karate trenuje od 17 lat. Dorobił się przez ten czas dwóch tytułów Mistrza Europy i sześciokrotnie został Mistrzem Polski Seniorów. W 2008 roku w Łodzi zdobył Puchar Europy w kategorii 80 kilogramów pokonując w finale reprezentanta Łotwy. Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, a dziś jest również głównym (licencjonowanym) trenerem w Pleszewskim Klubie Karate (który ma licencję Polskiego Związku Karate i w którym pełni rolę egzaminatora). Na tym polu również odnosi sporo sukcesów. Jego podopieczni z każdego zawodów przywożą medale. Świetnymi wynikami mogą pochwalić się **Bartłomiej Jenerowicz** - zdobywca Pucharu Polski we Wrocławiu w 2009 roku, **Dawid Szymura**, który zdobył srebrny medal na Pucharze Europy w 2010 roku w Ło-



Bartłomiej Sołtysiak

dzi, czy srebrny medalista Akademickich Mistrzostw Polski we Wrocławiu w 2009 i w 2010 roku - **Tomasz Sołtysiak** (nota bene brat). Prestiż Pleszewskiemu Klubowi Karate pod wodzą młodego instruktora przyniosły też trzy tytuły Mistrzów Wielkopolski zdobyte przez **Macieja Drażewskiego, Artura Antkowiaka oraz Bartłomieja Jenerowicza**.

Młodszy z braci - 25 letni **Damian** - niewiele ustępuje w sukcesach starszemu. W swym dorobku ma już trzy tytuły Mistrza Polski. Już jako 11 latek zdobył złoty medal na Pucharze Świata



Damian Sołtysiak

w Warszawie. W 2005 roku w finale na mistrzostwach Świata Karate Shotokan w Chicago jako jedyny z Polaków wygrał z zawodnikiem z USA, broniąc honoru polskiej reprezentacji. Lubi walczyć technikami nożnymi. Jest też jednym z najbardziej widowiskowo walczących karateków w Polsce. Ma także uprawnienia licencjonowanego trenera i egzaminatora Polskiego Związku Karate. Zarówno Bartek jak i Damian posiadają 2 dan (czarny pas) i noszą miano sensei.

Z kolei najmłodszy z braci Sołtysiaków - 21 letni Tomasz - karate trenuje od 6 roku życia. W swoim dorobku ma już dwukrotne wice-mistrzostwo Polski w wadze +84kg. I jak mówią jego trenerzy - jest bardzo utalentowanym karateką o naprawdę dużych możliwościach. Planuje pójść w ślady swoich braci i zamierza im dorównać w technice walcząc o najwyższe trofea.

Pieczę nad zawodnikami od samego początku sprawuje ojciec - **Józef Sołtysiak**, prezes Pleszewskiego Klubu Karate. Dzisiaj w PKK trenuje 70 zawodników i zawodniczek w grupach początkujących, zaawansowanych, sportowych i samoobrony. Mają od 5 do 50 lat. Cieszy nas to, że jesteśmy coraz bardziej znani w środowisku sportowym i ci, którzy marzą o nauce karate - trafiają do nas bez problemu. Tutaj trenują z prawdziwymi



Bracia Sołtysiakowie w komplecie. Od lewej: Bartek, Tomek i Damian



Józef Sołtysiak - prezes PKK

mistrzami, a nie z jakimiś „papierowymi” którzy niewiele potrafią, a lansują się tylko w mediach. - uważa szef klubu.

A już za tydzień - w kolejnym numerze Kuriera Pleszewskiego - wywiad z Bartkiem Sołtysiakiem.

www.karate-pleszew.pl

Magdalena Wojciechowska



Bracia razem na podium

KURIER
Pleszewski
BIURO OGŁOSZEŃ
UL. TARGOWA 1
63-300 PLESZEW
PON.-PT. 9.00-17.00
ATRAKCYJNE CENY!

SPRZEDAM
SIODŁO WESTERN
NOWE
tel. 788 754 005